

# SMAK CURRY

(The Lunchbox)



W KINACH OD 14 LUTEGO 2014

**GF**  
**GUTЕК FILM**

al. Wojska Polskiego 41/43, 01-503 Warszawa  
tel.: (+4822) 536 92 00, fax: (+4822) 635 20 01  
e-mail: [gutekfilm@gutekfilm.com.pl](mailto:gutekfilm@gutekfilm.com.pl) <http://www.gutekfilm.com.pl>

**SMAK CURRY**

**THE LUNCHBOX**

**Reżyseria**

Ritesh Batra

**Scenariusz**

Ritesh Batra, Rutvik Oza

**Montaż**

John Lyons

**Zdjęcia**

Michael Simmonds

**Muzyka**

Max Richter

**W rolach głównych:**

**Irrfan Khan**  
**Nimrat Kaur**  
**Nawazuddin Siddiqui**

Saajan  
Ila  
Shaikh

**Producenci**

Guneet Monga  
Anurag Kashyap  
Arun Rangachari

**Produkcja**

Sikhya Entertainment (Indie)  
Dar Motion Pictures (Indie)  
NFDC (Indie)  
ROH Films (Niemcy)  
ASAP Films (Francja)  
Cine Mosaic (USA)

**Indie / Francja / Niemcy**  
**rok produkcji: 2013**  
**czas trwania: 104 min.**  
**format: DCP**

Życie w Indiach jest jak hinduskie jedzenie – bogate w aromaty, smaki i kolory. Gdy wskutek kulinarnej pomyłki losy dwojga obcych sobie ludzi niespodziewanie się splotą, miłość okaże się dla nich najlepszą przyprawą.

Ila, wciąż młoda i piękna gospodyni domowa, postanawia dodać trochę koloru swemu bezbarwnemu małżeństwu – zgodnie z maksymą „przez żołądek do serca”. Kobieta ma wielką nadzieję, że nowa potrawa, której smak doprowadziła do doskonałości, przyspieszy bicie serca jej wiecznie nieobecnego męża. Specjalna przesyłka z jedzeniem, wysłana do niego do biura, przez pomyłkę trafia w ręce innego mężczyzny. Podejrzewając, że ktoś obcy zjada przygotowane przez nią posiłki, następnego dnia Ila wkłada do przesyłki nie tylko obiad, ale też liścik. Wieczorem dostaje od nieznanego odpowiedź...

Tak rozpoczyna się pełna subtelnych emocji historia dwojga ludzi, pragnących nadać życiu odrobinę smaku.

## GŁOSY PRASY

*Często kino lekkie mylone jest z blahym – nic bardziej niesprawiedliwego. „Smak curry” to świetny przykład pierwszego i antyteza drugiego. Opowieść utrzymana jest w tonie optymistycznym, który łatwo udziela się publiczności. To zdecydowanie „feel good movie”, który w najgorszym kryzysie zawsze widzi światelko na końcu tunelu; filmowa podróż, która od pierwszej chwili porywa widza ze sobą, angażuje w dylematy swoich postaci, zaraża humorem i oczarowuje. Jednocześnie jednak w tej apetycznej formie Batra dotyka tematów społecznych i kulturowych, naświetlając je w sposób przystępny i jasny dla niewyspecjalizowanego w lokalnej tematyce widza.*

Anna Tatarska, stopklatka.pl

*Nazwanie „Smaku curry” komedią romantyczną nie oddaje sprawiedliwości temu filmowi. To filmowe danie dużo bogatsze.*

The Playlist

*Hollywoodzki remake jest w tym przypadku pewny.*

Reel Film

*Czuła opowieść o tym, że warto zaryzykować i zbliżyć się do drugiego człowieka.*

Los Angeles Daily News

*To film, który dostarcza wielu przyjemności – mniejszych i większych – następujących zaraz po sobie. Znajdą tu coś dla siebie i spragnieni rozrywki i wytrawni kinomaniacy.*

Rediff Movies

*Najbardziej optymistyczny film roku!*

First Post

## REŻYSER O FILMIE

„Smak curry” to opowieść o dwojgu ludzi z Mumbaiu, dla których życie jest jak więzienie. Ona uwięziona jest w małżeństwie, on w swojej przeszłości. Pewnego dnia źle zaadresowana przesyłka sprawi, że ścieżki ich życia się przetną.

„Smak curry” to także opowieść o Mumbaiu, niezwykłym mieście, w którym od 120 lat istnieje wyjątkowy system dostarczania posiłków. Zajmują się tym dabbawallahsowie, specjaliści kurierzy, zawożący obiady przygotowane przez żony w domowych kuchniach do pracujących w biurach mężów. Dabbawallahsowie znani są z niezwykłej precyzji – tylko jeden obiad na milion trafia do niewłaściwego odbiorcy.

Mieszkańcy Mumbaiu sami są trochę jak takie pudełka z obiadem. Upchani w środkach masowego transportu jak sardynki albo towary na produkcyjnej taśmie, dostarczani są codziennie rano z domów do pracy, by wieczorem pokonać tę samą trasę w drugą stronę. Zmęczeni i bez chwili na refleksję, czy marzenia. To wielkie miasto potrafi być okrutne, ale też czasami jest wielce łaskawe.

Historia, którą opowiadam w moim filmie zaczyna się właśnie od tej jednej na milion źle dostarczonej przesyłki z obiadem i pokazuje, że nadzieja często przychodzi z najmniej spodziewanych miejsc. Ten mały cud w wielkim mieście sprawi, że bohaterowie staną się kimś więcej niż tylko pudełkami z obiadem.

Bardzo lubię opowieści, które uświadamiają nam, jak przedziwne rzeczy potrafią zdarzyć się w życiu, takie które odnajdują coś niezwykłego w prozie dnia codziennego. Starłem się, żeby „Smak curry” był właśnie taką historią. Jego bohaterowie uświadamiają sobie w końcu, że zapomnieli wiele z tego, co przeżyli, tylko dlatego, że nie mieli z kim się tym podzielić. Mam nadzieję, że odrobiona magicznego realizmu w tym filmie sprawi, że widzowie zastanowią się także nad wszystkimi niezwykłymi rzeczami, które im się przytrafiają.

## SYLWETKA REŻYSERA

Ritesh Batra urodził się i wychował w Mumbaiu. Dzisiaj dzieli swoje życie pomiędzy rodzinne miasto i Nowy Jork.

W 2009 roku jego scenariusz „The Story of Ram” był częścią warsztatów podczas festiwalu filmowego w Sundance. Jego filmy krótkometrażowe były pokazywane na wielu festiwalach filmowych i w galeriach na całym świecie. Jego ostatni krótki metraż - „Café Regular, Cairo” - pokazało ponad 40 międzynarodowych festiwali i zdobył 12 wyróżnień, w tym nagrodę FIPRESCI na MFF w Oberhausen, Specjalną Nagrodę Jury na festiwalu Tribeca i MMF w Chicago.

„Smak curry” jest jego filmowym debiutem, który światową premierę miał podczas Tygodnia Krytyki na MFF w Cannes.